

Warszawa, dnia 5 lipca 2023 r.
PIIT/699/23

Pani Poseł Beata Mazurek, komisja IMCO
Pani Poseł Róża Thun und Hohenstein, komisja IMCO
Pan Poseł Krzysztof Hetman, komisja IMCO
Pan Poseł Adam Bielan, komisja IMCO
Pan Poseł Leszek Miller, komisja IMCO
Pan Poseł Dominik Tarczyński, komisja IMCO
Pan Poseł Kosma Złotowski, komisje IMCO i JURI

Pani Poseł Magdalena Adamowicz, komisja JURI
Pan Poseł Andrzej Halicki, komisja JURI

Pani Poseł Elżbieta Kruk, komisja CULT
Pan Poseł Tomasz Frankowski, komisja CULT
Pan Poseł Antoni Legutko, komisja CULT
Pan Poseł Łukasz Kohut, komisja CULT
Pan Poseł Tomasz Poręba, komisja CULT

Szanowna Pani Poseł, Szanowny Panie Pośle,

W związku z trwającymi w Parlamencie Europejskim pracami nad raportem dot. wdrożenia *rozporządzenia 2018/302 z 28 lutego 2018 r w sprawie nieuzasadnionego blokowania geograficznego oraz innych form dyskryminacji klientów ze względu na przynależność państwową, miejsce zamieszkania lub miejsce prowadzenia działalności na rynku wewnętrznym oraz w sprawie zmiany rozporządzeń (WE) nr 2006/2004 oraz (UE) 2017/2394 i dyrektywy 2009/22/WE (dalej „Rozporządzenie”) i pojawiającą się koncepcją ewentualnego poszerzenia jego zakresu o treści chronione prawem autorskim, w szczególności o treści audiowizualne, przedstawiamy stanowisko Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji (dalej „PIIT”) w przedmiotowej sprawie.*

I. **Na wstępie pragniemy przedstawić kilka ogólnych tez:**

- Istniejące od lat prawo autorskie ma za zadanie zabezpieczać i chronić interesy twórców i artystów, bez pracy których nie moglibyśmy się cieszyć dostępem do licznych i zróżnicowanych kulturowo treści trafiających w gusta i oczekiwania różnych odbiorców.
- Zasada terytorialności praw autorskich obowiązuje od dawna na całym świecie jako podstawa obrotu tymi prawami i fundament funkcjonowania rynku audiowizualnego, począwszy od procesu angażowania autorów i artystów, poprzez produkcję, aż po proces dystrybucji uwzględniający różne pola eksploatacji i tzw. „okna dystrybucyjne”.



**Polska Izba Informatyki
i Telekomunikacji**

Al. Jerozolimskie 136
02-305 Warszawa
NIP: 5261289338

tel. +48 22 628 22 60
+48 785 500 949
biuro@piit.org.pl
ePUAP: /PIIT/domyslna
www.piit.org.pl

Bank Pekao S.A Oddział w Warszawie
65 1240 6175 1111 0000 4573 4520
KRS: 0000130600, Sąd Rej. M.st. W-wy
XII Wydział Gospodarczy

- Rozporządzenie 2018/302 z pewnością nie jest aktem prawnym, który powinien kształtować ewentualne nowe zasady funkcjonowania prawa autorskiego, a należy podkreślić, iż zniesienie zasady terytorialności ewidentnie stanowiłoby całkowite wywrócenie podstaw tego prawa. Na prawo autorskie trzeba patrzeć w znacznie szerszym kontekście, z uwzględnieniem nie tylko oczekiwań konsumentów, ale wszystkich jego interesariuszy. Co więcej ewentualne wprowadzanie wszelkich zmian o tak fundamentalnym znaczeniu wymagałoby przewidzenia długiego okresu przejściowego uwzględniającego prawa nabyte i realia biznesowe.
- Mimo, iż w obecnym stanie prawnym i biznesowym dostęp do filmów/seriali oraz dostęp do transmisji sportowych opierają się na terytorialności praw, nie można obydwu tych rodzajów treści traktować jednakowo, jako że realia ich sprzedaży i dystrybucji są odmienne.
- Prawa do transmisji wydarzeń sportowych, mimo że nie opierają się na prawie autorskim, są ściśle powiązane z zasadą terytorialności, przede wszystkim z uwagi na koszty produkcyjne i licencyjne, które są często bardzo wysokie. Nabycie praw do transmisji danego wydarzenia/serii wydarzeń sportowych na terenie całej UE przekraczałoby możliwości finansowe większości unijnych dostawców treści. Efektem wprowadzenia zakazu geoblokowania sprzedaży transmisji wydarzeń sportowych byłaby monopolizacja rynku przez kilka największych podmioty działających równocześnie w wielu Państwach Członkowskich
- Oceniając funkcjonowanie zakazu geoblokowania w odniesieniu do unijnego rynku treści chronionych prawem własności intelektualnej (w tym prawem autorskim) należy bardzo dokładnie wziąć pod uwagę skutki ewentualnego zniesienia tego zakazu na konkurencyjność i pozycję rynkową wszystkich dostawców treści działających na terenie UE, z uwzględnieniem podmiotów funkcjonujących w skali globalnej.

Poniżej przedstawiamy szerszą argumentację:

- Licencje i prawa autorskie są kluczowym elementem łańcucha wartości produkcji i dystrybucji w sektorze kreatywnym, toteż zakaz geoblokowania dostępu do treści chronionych prawami autorskimi i licencjami zaburzyłby ten łańcuch wartości, nie tylko w sektorze cyfrowym. Podmioty decydujące się na finansowanie lokalnych produkcji (filmy fabularne i dokumentalne, seriale, programy rozrywkowe i sportowe, programy edukacyjne, etc.) zakładają w biznes planie, że produkcje te będą dostępne i dystrybuowane na określonym terytorium i adresowane do oczekiwań, gustów i preferencji językowych konkretnych odbiorców. Z kolei, podmioty które nabywają prawa/ponoszą opłaty licencyjne za udostępnianie treści, płacą za możliwość udostępniania danych treści na ograniczonym terytorium geograficznym, co optymalizuje koszty. Dzięki takiemu systemowi finansowania, do wytworzenia określonych treści angażowani są lokalni scenarzyści, reżyserzy, aktorzy, muzycy, producenci (etc.); na rozpowszechnianiu treści zarabiają lokalni dystrybutorzy, nadawcy i dostawcy usług audiowizualnych/treści cyfrowych, a dochody z podatków czerpie skarb danego Państwa Członkowskiego.
- Istnieje realne ryzyko, że wprowadzenie w Rozporządzeniu zakazu geoblokowania w obszarze audiowizualnych treści chronionych prawami autorskimi doprowadzi do wzmocnienia pozycji dużych międzynarodowych firm (nie podlegających prawu UE) działających w sektorze treści cyfrowych, kosztem mniejszych lokalnych przedsiębiorstw oraz zahamuje rozwój szerokiego spektrum produkcji narodowych i europejskich, przyczyniając się jednocześnie do osłabienia pozycji konkurencyjnej firm z UE. Terytorialność praw autorskich jest ściśle powiązana z wysokością opłat licencyjnych, jakie podmiot udostępniający treści chronione tymi prawami

ponosi na rzecz licencjodawcy/właściciela praw. Im szerszy zakres terytorium, na którym dane treści są udostępniane i im większy zakres pól eksploatacji, tym wyższe są opłaty. Można się w związku z tym spodziewać, że podmiot udzielający licencji wiedząc, że nie będzie ona mogła być ograniczona terytorialnie, podwyższy opłatę z tytułu jej udzielenia w taki sposób, by móc zrekompensować sobie straty wynikające z tego, że udzielone w jednym państwie licencje są dostępne także dla mieszkańców innych państw. W efekcie, mniejsze, lokalne podmioty nie byłyby w stanie udźwignąć tak wysokich opłat i stopniowo zaczęłyby wypadać z rynku. Tym samym ewentualne zniesienie zakazu geoblokowania w przypadku treści audiowizualnych miałyby ewidentnie negatywny wpływ na sektor kreatywny i dystrybucji treści w Polsce.

- Negatywne skutki odbiłyby się nie tylko na przedsiębiorcach z UE, lecz także na sytuacji ekonomicznej poszczególnych Państw Członkowskich (niższe przychody z podatków, utrata miejsc pracy, pogarszające się warunki prowadzenia biznesu, emigracja artystów, twórców treści i producentów).
- W dłuższej perspektywie zakaz geoblokowania treści cyfrowych chronionych licencjami i prawami autorskimi będzie niekorzystny także dla konsumentów, jako że obecnie istniejąca i stale rosnąca różnorodność treści adresowanych to krajowych/lokalnych potrzeb i oczekiwań klientów (wersja językowa, tradycja, dziedzictwo kulturowe, etc.) będzie stopniowo zanikać i konsumenci otrzymają oferty zestandaryzowane. Mnogość dostępnych ofert i kanałów dystrybucji stymuluje wzrost konkurencji (także cenowej) i innowacyjności, co jest korzystne dla konsumentów. Jeżeli rynek treści cyfrowych będzie bardziej zmonopolizowany przez globalne przedsiębiorstwa posiadające ogromny potencjał i siłę nabywczą (także w odniesieniu do nabywania licencji wieloterytorialnych), konkurencyjność ucierpi. Sytuacja taka dotknie szczególnie kraje takie jak Polska, gdzie produkcje i treści cyfrowe adresowane do odbiorców krajowych stanowią istotną część oferty.
- Powyższe argumenty poparte są analizami rynku usług audiowizualnych prowadzonymi na przestrzeni wielu lat, w tym już po wdrożeniu Rozporządzenia¹. Analizy te wskazują także na ryzyko wzrostu cen dostępu do usług audiowizualnych dla odbiorców tych usług – konsumentów, z uwagi na koszty produkcji i dystrybucji treści spowodowanych zakazem geoblokowania, w tym z uwagi na wzrost opłat licencyjnych w związku z koniecznością nabywania licencji wieloterytorialnych.
- W raporcie przeglądowym *Report on the first short term review of the Geoblocking regulation COM (2020)766* i towarzyszącymi mu *Staff working document part II* Komisja Europejska wskazuje na specyficzne uwarunkowania biznesowe i regulacyjne sektora audiowizualnego, jak też na konieczność postrzegania zasady terytorialności praw autorskich w kontekście geoblokowania treści audiowizualnych w świetle prawa konkurencji.

II. Mając na uwadze powyższe argumenty, pragniemy odnieść się bezpośrednio do roboczych opinii komisji CULT i JURI, jak też do roboczego raportu komisji IMCO (2023/2019(INI)) w przedmiotowej sprawie:

¹ The impact of crossborder access to audiovisual content on EU consumers, Oxera and O&O, May 2016, [https://www.oxera.com/wp-content/uploads/media/oxera_library/downloads/2016-05-13-Cross-border-report-\(final\).pdf](https://www.oxera.com/wp-content/uploads/media/oxera_library/downloads/2016-05-13-Cross-border-report-(final).pdf);
The impact of including AV in the EU Geo-blocking Regulation: evidence from industry, Oxera, November 2020, www.oxera.com/insights/reports/the-impact-of-including-av-in-eu-geoblocking-regulation/

1. Robocza opinia komisji CULT

Członkowie PIIT w pełni popierają wnioski przedstawione w tymże dokumencie.

2. Robocza opinia komisji JURI

Punkt 1 - Członkowie PIIT rozumieją dążenie członków Komisji JURI do zapewnienia mniejszościom narodowym możliwości łatwego dostępu do treści w ich języku ojczystym, jednak niezależnie od problemów wynikających z zasady terytorialności praw autorskich, proponowane rozwiązanie wydaje się bardzo trudne do wdrożenia od strony technicznej. Nie wiadomo, jak dostawca miałby weryfikować, czy wnioskująca o dostęp do treści osoba z innego kraju niż kraj działalności dostawcy treści, należy do mniejszości narodowej. Brak właściwej weryfikacji mógłby skutkować naruszeniem umów licencyjnych, zakładając nawet hipotetycznie, że umowy takie obejmowałyby dostęp dla mniejszości narodowych. Z pewnością wyróżnikiem przyjętym do weryfikacji nie mógłby być język, gdyż w przypadku tak popularnych i powszechnie znanych w UE języków jak angielski, niemiecki, francuski i hiszpański mogłoby to prowadzić do nadużyć, tzn. o dostęp do treści wnioskowałoby nie tylko przedstawiciele mniejszości irlandzkiej, niemieckiej i austriackiej, francuskiej i belgijskiej, czy też hiszpańskiej, lecz dowolni obywatele UE posługujący się tymi językami.

Punkt 2 – ponieważ wśród członków PIIT nie ma podmiotów będącego przedstawicielem mediów publicznych, nie odnosimy się szerzej do tego punktu. Jakkolwiek widzimy rolę państw członkowskich we wspieraniu dostępu do kultury, realizacja postulatu zawartego w pkt. 2 naruszałaby zasadę terytorialności praw autorskich. Należy także pamiętać, iż prawa do wielu treści prezentowanych w katalogach dostawców mediów publicznych opierają się o umowy sprzed wielu lat, które nie przewidywały dostępu transgranicznego.

Punkt 3 – postulat z punktu 3 jest już w dużej mierze realizowany przez przepisy rozporządzenia *portability* (EU 2017/1128).

Punkt 4 i 5 – w naszej ocenie postulaty z obydwu tych punktów należy rozpatrywać łącznie i w kontekście sprawiedliwych zasad konkurencji oraz tzw. *level playing field*. Ewentualne wprowadzenie do Rozporządzenia przepisów obligujących dostawców cyfrowych treści medialnych działających w kilku państwach członkowskich do zaoferowania klientom możliwości zakupu dostępu do katalogu w wybranym przez nich państwie (postulat z pkt.4) przyczyniłoby się do zaburzenia konkurencji na rynku, jako że dałoby przewagę bardzo dużym podmiotom. Rozwiązanie takie, w przeciwieństwie do sprzedaży pasywnej (postulat z pkt.5), nie wyklucza możliwości targetowania odbiorców z kilku państw, m.in. poprzez reklamę, działania promocyjne etc. Z kolei sprzedaż pasywna nie pozwala na takie działania. Jakkolwiek mamy także obawy co do włączenia w zakres Rozporządzenia sprzedaży pasywnej audiowizualnych treści cyfrowych chronionych prawem autorskim (z przyczyn wskazanych powyżej), uważamy że rozwiązanie takie byłoby mniej ryzykowne pod kątem zaburzenia konkurencji, niż rozwiązanie proponowane w punkcie 4. Ponadto ogólne dopuszczenie sprzedaży pasywnej adresowałoby pragnienie konsumentów w zakresie dostępu do katalogów oferowanych w innych państwach członkowskich w sposób szerszy niż rozwiązanie proponowane w punkcie 4. Zwracamy jednak uwagę, iż przeważający wolumen światowych produkcji audiowizualnych odbywa się poza Unią Europejską. W praktyce większość umów z właścicielami praw i licencjodawcami stanowiących jest pod prawem innym, niż prawo poszczególnych państw unijnych. Bardzo często jest to prawo amerykańskie lub brytyjskie. Trudno jest więc wyobrazić sobie jak unijny nabywca praw/licencjobiorca miałby egzekwować od właściciela praw/licencjodawcy spoza UE nieumieszczenie w umowach zakazu sprzedaży pasywnej.

Postulujemy, aby w dalszych pracach nad opiniami do raportu oraz samym raportem wziąć pod uwagę realne ryzyko utraty pozycji rynkowej, a w dłuższej perspektywie nawet wypadnięcie z rynku części krajowych podmiotów oferujących katalogi treści cyfrowych, przy stopniowej

po głębokiej się dominacji kilku podmiotów działających w skali międzynarodowej, a nawet globalnej. Wydawałoby się, że nie taki powinien być cel działania prawodawcy unijnego. Punkt 6 – sugestia, iż obecny model licencjonowania mediów nie przystaje do trendów rynkowych konsumpcji treści/mediów (polegających na odejściu od radia i telewizji na rzecz dostępu do treści na żądanie) i w związku z tym wezwanie Komisji Europejskiej do dokonania przeglądu podejścia do licencjonowania mediów w UE budzą nasze zdziwienie i poważne zaniepokojenie. Zasada terytorialności praw autorskich obowiązują na całym świecie, unijne podmioty oferujące dostęp do treści dokonują zakupu/sprzedaży praw i licencji nie tylko na terenie UE, ale także od/do podmiotów z innych kontynentów, w tym Ameryki i Azji. System zakupu i dystrybucji treści działa w skali globalnej i w oparciu o prawo, którego najistotniejsze zasady wynikają z uzgodnień międzynarodowych. Nie można wydzielić Unii Europejskiej jako osobnej „wyspy”, która w tym zakresie będzie z powodzeniem funkcjonować na własnych, odrębnych zasadach. Unia Europejska nie może też dyktować całemu światu zasad obrotu prawami autorskimi.

Ponadto, panujący w Ameryce Północnej trend tzw. „*cord cutting*”, czyli odejścia od telewizji linearnej na rzecz streamingu i zakupu treści na żądanie, nie jest jednolicie widoczny w całej Unii Europejskiej. W niektórych krajach (np. Niemcy, Rumunia Hiszpania) faktycznie spada wartość rynku płatnej telewizji, jednak w innych (np. Polska, Czechy) rośnie. Zachęcamy Państwa do zapoznania się z najnowszym raportem „Rynek płatnej telewizji w Polsce. Styczeń 2023” autorstwa Arthur D. Little, który przesyłamy w załączeniu. W raporcie tym można m.in. znaleźć wnioski, iż rynek płatnej telewizji w Polsce charakteryzuje się wysokim stopniem różnorodności pod względem rodzajów ofert i graczy, przy dużym udziale mniejszych i średnich firm; ponadto, iż płatna telewizja w Polsce radzi sobie bardzo dobrze w konkurencji przeciwko serwisom OTT, w tym zagranicznym, utrzymując wysoki średni czas spędzany na oglądaniu telewizji (ok. 4h dziennie) i nie tracąc znacznie na wartości w porównaniu z innymi rynkami zagranicznymi.

3. Projekt raportu komisji IMCO

Punkt 16 – komisja IMCO postuluje, aby Komisja Europejska rozważyła dokładnie wszystkie opcje, które zredukują nieuzasadnione i dyskryminacyjne bariery polegające na geoblokowaniu dostępu do usług audiowizualnych i transmisji wydarzeń sportowych. Trudno jest nam się zgodzić z określeniami „nieuzasadnione” i „dyskryminacyjne” w odniesieniu do terytorialności praw. Rozumiemy, że przeciętny konsument (który nie zna zasad prawa autorskiego i mechanizmów funkcjonowania łańcucha wartości na rynku kreatywnym) chciałby mieć dostęp do wszelkich treści, z każdego miejsca i za jak najniższą cenę. Nie można jednak tworzyć przepisów prawa przedkładając interes konsumentów nad interes innych ważnych interesariuszy, w tym twórców i artystów, producentów, dystrybutorów. Jak już wspomniano we wstępie, zasada terytorialności praw autorskich ma za zadanie chronić prawa twórców. Nie powstała ona po to, aby kogokolwiek dyskryminować. Z kolei o jej zasadności świadczy m.in. fakt, iż od wielu lat funkcjonuje niezmiennie na całym świecie, mimo tak odmiennych systemów prawnych, kulturowych i gospodarczych w poszczególnych państwach.

Ponadto, objęcie usług audiowizualnych zakazem geoblokowania może przynieść efekt sprzeczny z interesem konsumenta na skutek możliwego niekorzystnego wpływu tego zakazu na zróżnicowanie kulturowe treści audiowizualnych oraz wzrost cen za dostęp do usług audiowizualnych. Jednocześnie jednak doceniamy, iż przedmiotowe wezwanie komisji IMCO uwzględnia konieczność wzięcia pod uwagę przez Komisję Europejską potencjalnego wpływu zniesienia zakazu geoblokowania na różnorodność i finansowanie sektora kreatywnego. Punkt 18 – zawiera wezwanie Komisji Europejskiej do przedstawienia analizy potencjalnego poszerzenia zakresu Rozporządzenia o usługi transportowe, finansowe, telekomunikacyjne

i zdrowotne. Mimo, iż wezwanie to nie jest równoznaczne z postulatem faktycznego rozszerzenia Rozporządzenia na te obszary, uważamy, iż tworząc prawo nie można kierować się głównie interesem konsumenta, lecz trzeba równoważyć go z prawami innych podmiotów i realiami gospodarczymi.

Łączę wyrazy Szacunku,

Andrzej Dulka

Prezes PIIT